

Marzanna Uździcka

Uniwersytet Zielonogórski

## TOŻSAMOŚĆ, SAMOIDENTYFIKACJA, IDENTYFIKACJA



Problematyka *tożsamości* pojawiła się w nauce relatywnie niedawno, ale szybko stała się przedmiotem badań naukowych i nie tylko. Jak pisze Bronisław Misztal:

*tożsamość* – jako konstrukt teoretyczny używany w naukach humanistycznych – przeszła swoistą ewolucję: od początkowego, peryferyjnego i posiłkowego statusu w dyskursie socjologicznym do centralnego i autonomicznego pojęcia, które odgrywa kluczową rolę w wyjaśnianiu procesów współczesności<sup>1</sup>.

*Tożsamość* to pojęcie należące do obszaru zainteresowań głównie tych dziedzin, których zakres badań związany jest z człowiekiem zarówno jako jednostką (indywiduum), jak i istotą społeczną. Stąd jest kategorią funkcjonującą w różnych dziedzinach nauki – od psychologii, pedagogiki, socjologii, kulturoznawstwa, filozofii i teologii po prawo i kryminalistykę, a także językoznawstwo.

Dla językoznawstwa *tożsamość* jest pojęciem dwojako ważnym. Po pierwsze dlatego, że integralnie jest związane z różnymi elementami modelu komunikacji językowej, a po drugie, że wszystkie wymienione dziedziny wymagają komunikacyjnego kontaktu i językowego opisywania świata. To podwójne uwarunkowanie powoduje, że termin *tożsamość* w analizie lingwistycznej uzyskuje rozliczne konotacje i – co za tym idzie – jest różnie definiowany. Dla badacza wzmiankowane uwarunkowania i wszystkie wyprowadzane z tego znaczenia są ważne, ale zarazem próba sformułowania autonomicznej, jednorodnej definicji lingwistycznej wydaje się karkołomna. Nakłada się na to komplikacja wynikająca z wielości metodologicznych opcji, postaw doktrynalnych oraz przesłanek i przejawów w obrębie poszczególnych dziedzin, gdzie również nie w pełni precyzyjnie rozróżnia się treści i zakres *tożsamości*. W konsekwencji na płaszczyźnie funkcjonalnej dochodzi często do jej utożsamiania z takimi pojęciami, jak: *identyfikacja*, *samoidentyfikacja*, *ekwiwalencja*, *samoświadomość*, które często używane są synonimicznie. Poza tym, w literaturze przedmiotu, która stawia sobie za cel uporządkowanie zagadnień związanych z pojęciem *tożsamości*, często traktuje się je jako podrzędne w stosunku do wyżej wymienionych. Bywa i tak, że oba stanowiska przywoływane są jednocześnie w tej samej pracy. Dla przykładu można odwołać się do rozprawy Tade-

<sup>1</sup> B. Misztal, *Teoria socjologiczna a praktyka społeczna*, Kraków 2000, s. 143.

usza Palecznego *Socjologia tożsamości*<sup>2</sup>, która według znawcy zagadnienia, Zdzisława Macha, stanowi jedną z nielicznych w polskich badaniach naukowych udaną próbę uporządkowania problematyki *tożsamości* zarówno indywidualnej, jak i zbiorowej. Już na początku, kiedy autor stara się określić *istotę tożsamości*, stwierdza: „Innym pojęciem funkcjonującym w języku polskim, pokrywającym się znaczeniowo z pojęciem tożsamości, jest «identyfikacja» (ang. *identity*). *Identity* w języku polskim w zasadzie odpowiada pojęciu «tożsamość». [...] Terminów tych można używać zamiennie”<sup>3</sup>, po czym kilka stron dalej rewiduje ten pogląd: „Tożsamość [...] rodzaj identyfikacji z dominującą macierzystą grupą kulturową, która wiąże nas nierozzerwalnie z konkretnym środowiskiem społecznym i kulturowym”<sup>4</sup>.

W rozważaniach o *tożsamości w komunikowaniu* niezwykle istotne wydaje się podanie analizie przywołanych w tytule terminów nazywających, jak się okazuje, treści powiązane, gdyż samo pojęcie *tożsamości* przedstawia się klarownie tylko w odniesieniu do matematyki. Na gruncie innych dziedzin, pomimo że używa się go ostatnio niezwykle chętnie i często, to jednak mało precyzyjnie i w sposób nieuzgodniony.

W związku z powyższym celem niniejszych rozważań stanie się próba ujednoczenia zakresu pojęciowego *tożsamości* przede wszystkim dla potrzeb analiz językoznawczych. Muszą się tu więc znaleźć rozważania dotyczące z jednej strony problemu definiowania i określenia cech dyferencjalnych tego pojęcia, z drugiej zaś ustalenia zakresu tych pojęć, które współwystępują w mówieniu o tożsamości.

Podstawą określenia znaczenia terminu *tożsamość* dla większości badaczy staje się źródłosłów tego leksemu, który pochodzi od złożenia: ten sam, tenże sam, co odzwierciedla definicja w *Słowniku języka polskiego*: “bycie tym samym; identyczność”<sup>5</sup>. Stąd przyjmuje się, że *tożsamość* „wskazuje na zgodność, zastępowalność – symboliczną lub rzeczywistą – obiektów ujmowanych pod jakimś względem, tj. ze względu na wyróżnione jakości, lub pewnych całości – nośników określonych jakości”<sup>6</sup>. Tak zawężone znaczenie terminu uwypukla charakter statyczny tego pojęcia, ponieważ konotuje jednakowość, ale i niezmiennność systemu znaczeń, które traktowane są jako wzór do naśladowania czy osiągnięcia. We współczesnych badaniach podkreśla się jednak, że jedną z ważniejszych cech *tożsamości* jest jej procesualność, zmienność i otwartość, co ma zasadnicze znaczenie dla określenia jej teoretycznych podstaw i definiowania.

Nie wdając się w szczegółowe rozważania dotyczące wszystkich definicji tożsamości formułowanych w obrębie różnych dyscyplin humanistycznych, przede wszystkim ze względu na to, że ich liczba wydatnie przekracza zdolności analityczne jednego umysłu, warto jednak odnieść się do podstawowych dla niniejszych rozważań koncepcji.

<sup>2</sup> T. Paleczny, *Socjologia tożsamości*, Kraków 2008.

<sup>3</sup> *Ibidem*, s. 20.

<sup>4</sup> *Ibidem*, s. 55.

<sup>5</sup> *Słownik języka polskiego*, t. 3, red. M. Szymczak, Warszawa 1989, s. 519.

<sup>6</sup> *Tożsamość człowieka*, red. A. Gałdowa, Kraków 2000, s. 10.

W 1968 roku pojęcie *tożsamości* do psychologii wprowadził Erik Erikson i uznał ją za proces, który zachodzi w czasie dorastania (jednym z sześciu etapów rozwoju ludzkiego życia), a który silnie powiązał z warunkami kulturowymi, w jakich człowiek żyje i rozwija się:

W okresie dorastania jednostka zaczyna mieć poczucie swej tożsamości (identity), poczucie, że jest istotą ludzką jedyną w swoim rodzaju, a mimo to przygotowaną do pełnienia jakiejś sensownej roli w społeczeństwie – czy to roli wymagającej przede wszystkim przystosowania, czy też roli polegającej na wprowadzeniu innowacji. Człowiek staje się świadomy swych fizycznych, indywidualnych cech, takich jak upodobania, antypatie, przewidywane przyszłe cele oraz siła i zdecydowanie, by pokierować swym własnym losem. Jest to okres w życiu, kiedy człowiek pragnie określić, czym jest obecnie i czym pragnie być w przyszłości<sup>7</sup>.

Pojęcie to stało się jednym z najważniejszych w języku psychologii i obecnie, co jest szczególnie ważne w widzeniu tożsamości w komunikowaniu, ujmowane jest w kontekście dwóch zasadniczych relacji uwzględniających: a) stosunek człowieka do samego siebie oraz b) stosunek człowieka do innych ludzi, a więc zarazem do kultury i tradycji.

Natomiast z punktu widzenia socjologii *tożsamość* ujmowana jest jako **zjawisko społeczne**, ponieważ rozpatruje się tu zarówno jednostkowe poczucie własnego „ja”, jak i sposób odbierania jednostki na zewnątrz, czyli jak jest postrzegana przez innych<sup>8</sup>. Ma to zasadnicze znaczenie dla procesu kształtowania swojego własnego wizerunku także w wymiarze społecznym – poznajemy własne „ja” dzięki innym ludziom, ich sąd kształtuje nasz własny obraz, ale także pozwala kształtować własną tożsamość. Socjologowie uważają, że tożsamość jednostki ma charakter społeczny i jest pochodną jej przynależności do różnych grup i kategorii społecznych.

Nawiązując do powyższych ustaleń, proponowanym w niniejszych rozważaniach stanowiskiem jest ujęcie *tożsamości* jako swoistego rodzaju **świadomości**<sup>9</sup>, por. *Inny słownik języka polskiego*: ‘1. Nasza tożsamość to świadomość naszych cech i odrębności. 2. Tożsamość jakiejś społeczności to jej wewnętrzna spójność i poczucie jedności’<sup>10</sup>.

W obu definicjach tożsamość, chociaż odnosi się do tej samej kategorii, ujęta jest dychotomicznie.

<sup>7</sup> Za: C.S. Hall, G. Lindzey, *Teorie osobowości*, Warszawa 2002, s. 96.

<sup>8</sup> Por. B. Szacka, *Wprowadzenie do socjologii*, Warszawa 2003, s. 150.

<sup>9</sup> Trzeba wyraźnie podkreślić, że użyty tu termin *świadomość* nie jest tożsamy z funkcjonującym w badaniach językoznawczych i nie tylko terminem *świadomość językowa*, który autorka niniejszego artykułu ujmuje jako element kompetencji językowej, rozumianej szeroko jako stopień opanowania mechanizmów zachowań komunikacyjnych zdeterminowanych pragmatycznie, na którą składają się trzy zasadnicze komponenty: stan wiedzy o języku, stan nabywanych wzorców językowego zachowania się, stan sądów i poglądów na język w uhierarchizowanej samoświadomości kulturowej. Szerzej na ten temat: M. Uździcka, *Świadomość językowa kształtowana instytucjonalnie w połowie XIX wieku*, [w:] *Świadomość językowa w komunikowaniu*, red. M. Steciąg, M. Bugajski, Zielona Góra 2012, s. 151-155.

<sup>10</sup> *Inny słownik języka polskiego*, t. 2, red. M. Bańko, Warszawa 2000, s. 839.

Po pierwsze jako **tożsamość jednostki** (w zależności od dziedziny odniesienia określana jako: indywidualna czy podmiotowa) – rozumiana jako świadomość własnych cech, pozwalających dostrzec:

- z jednej strony różnicę w stosunku do innych i dać poczucie odrębności – w ujęciu psychologicznym określa się ją jako tożsamość osobistą;
- z drugiej wspólnotę i podobieństwo z grupą, w której jednostka jest obecna, i dać poczucie przynależności do niej – w ujęciu psychologicznym i socjologicznym określa się ją jako tożsamość społeczną.

Zawartość treściową tego pojęcia ujawnia pytanie ogólne: kim jestem? Odpowiedź na nie pozwala określić własny wizerunek, a tożsamość staje się w pewnym sensie obrazem samego siebie.

Po drugie jako **tożsamość wspólnotowa** (zbiorowa), tożsamość różnych społeczności: od grup pierwotnych (rodzina, grupa przyjacielska) po wielkie społeczności typu grupa etniczna, naród, społeczność państwowa i szerzej słowiańska czy europejska<sup>11</sup>. Tożsamość ta ma zdecydowanie charakter interakcyjny. W tym przypadku zawartość treściową ujawnia pytanie: kim jesteśmy? Odpowiedź na nie pozwala ukształtować wizerunek, obraz określonej grupy, który jest „zintegrowanym systemem elementów, które reprezentują jej zasadnicze cechy i odróżniają ją od innych grup, a także określają ich wzajemne relacje”<sup>12</sup>.

Takie widzenie tożsamości koreluje w pewnym zakresie z przyjętą przez Stanisława Gajdę koncepcją, iż jest to: „[...] wiedza o sobie (samowiedza). Ta wiedza mogłaby być ujmowana jako zespół właściwości przypisywanych podmiotowi (jednostce, społeczności) w jego własnych przekonaniach”<sup>13</sup>.

Dla kompletności niniejszych rozważań istotne jest również to, że konceptualizacja samego pojęcia tożsamości wskazuje, iż w odbiorze społecznym przybiera ono profil aksjologiczny o zależności: tożsamość to *wartość*. W wypowiedziach użytkowników wskazują więc na potrzebę czy powinność *zachowania i udowodnienia, odkrycia, ustalenia tożsamości*, niekiedy bowiem się ją *traci* i wówczas trzeba o nią *walczyć*. Stąd w narracjach częste deskrypcje to: *tożsamość rozpoznawalna, zagrożona, prawdziwa* itp.

Treść i struktura *tożsamości* jest więc z jednej strony wynikiem kształtowania, rekonstruowania, refleksji, z drugiej – przedmiotem kontestacji i przekształceń zarówno w wymiarze jednostkowym, jak i grupowym. Wiąże się to z tym, że nie jest ona czymś danym raz na zawsze, ale nabywanym, względnym „wobec społecznego i kulturowego podłoża, na jakim ludzie ją budują”<sup>14</sup>, i podlegającym ciągłej weryfikacji. Ten dynamiczny aspekt tożsamości wynikający z pewnego „wielokontekstowego uwikłania”

<sup>11</sup> Por. S. Gajda, *Słowiańskie dyskursy tożsamościowe*, [w:] *Tożsamość a język w perspektywie slawistycznej*, red. S. Gajda, Opole 2008, s. 10.

<sup>12</sup> Z. Mach, *Przedmowa*, [w:] T. Paleczny, *op. cit.*, s. 8.

<sup>13</sup> S. Gajda, *op. cit.*, s. 11.

<sup>14</sup> T. Paleczny, *op. cit.*, s. 19.

jednostki ma szczególne znaczenie dla problematyki *tożsamości w komunikowaniu*. Granice jej bowiem nie są stałe. (Nie poddaje się tutaj bliższej dyskusji i nie neguje opinii tej części badaczy, którzy uważają, że jest ona w jakimś zakresie dziedziczona).

Na tym tle pojawia się pytanie o charakterze zasadniczym: W wyniku jakich mechanizmów dochodzi do „odkrywania” i „konstruowania” tożsamości jednostki czy grupy? Mechanizmami tymi są:

a) **samoidentyfikacja** (autoidentyfikacja), czyli ogólnie mówiąc własne postrzeganie samego siebie, wizja własnej osoby i odniesienie własnych cech, zachowań, postaw wobec innej osoby (tzw. osoby znaczącej), określonej wspólnoty (grupy rówieśniczej, szkolnej, rodziny), narodu, języka, dziedzictwa kulturowego, światopoglądu itp. Tak więc tożsamość jednostki nie kształtuje się w izolacji. Mają na nią wpływ także takie czynniki, jak chociażby: wiek, płeć, kolor skóry, wykształcenie, a nawet zamożność itp. Ten proces samoidentyfikacji ma dwa wymiary: prowadzi do poczucia przynależności do określonej wspólnoty i zarazem poczucia odrębności wobec innej, ale też odrębności jako indywiduum;

b) **identyfikacja**, czyli postrzeganie jednostki przez społeczeństwo (poprzez innych) z pozycji określenia wszystkiego tego, co jest z nimi wspólne, zbieżne, maksymalnie bliskie, powtarzalne i odtwarzalne przez pozostałych członków wspólnoty. W konsekwencji można mówić o pewnej zbiorowej świadomości i wspólnej strukturze myślenia, wspólnym sposobie odczuwania oraz działania. Tożsamość grupy kształtowana jest poprzez identyfikację członków z jej wspólną ideologią i wartościami, kulturą itp.<sup>15</sup>

Tak rozumiana *tożsamość* niesie określone konsekwencje w myśleniu o tej kategorii w ujęciu komunikacyjnym.

Po pierwsze, pokazuje, że *tożsamość* jako całość ma charakter wielowarstwowy. Składają się na nią odpowiedzi na pytania będące efektem samoidentyfikacji – typu: kim jestem?, kim jestem wobec innych ludzi?, skąd pochodzę?, co jest dla mnie istotne?, do czego dążę? itp. – oraz względnie trwała czasowo i sytuacyjnie identyfikacja podmiotu z pewnymi ideami, przekonaniem, normami i wartościami określonej wspólnoty.

Po drugie, na *tożsamość ogólną* składają się *tożsamości szczególne*, które nie stanowią trwałej konfiguracji, zamkniętego systemu. W różnych sytuacjach, w różnego rodzaju interakcjach człowiek ujawnia (aktywizuje) ten ich rodzaj, który uważa za najbardziej odpowiedni w danej sytuacji. Ma to związek z rolami społecznymi, jakie odgrywa w społeczeństwie, i ich różnorodnością. Żadna z tych ról nie musi się wykluczać. Można jednocześnie być: kobietą, matką, Polką, Europejką, naukowcem, amatorem nart itp.

Po trzecie, *tożsamość* ma więc wiele aspektów i poziomów. W zależności od tego, jaki jej aspekt jest rozpatrywany, pojawia się w nominacji człon gatunkujący, który

<sup>15</sup> Por. *Inny słownik języka polskiego*: 'Identyfikacja jakiejś osoby to rozpoznanie jej tożsamości' oraz 'Identyfikacja jednostki z jakąś grupą to utożsamianie jej z kulturą, przekonaniem itp. tej grupy', s. 552.

dookreśla (zawęża) podstawowe znaczenie. Stąd wyróżnia się między innymi: *tożsamość indywidualną, społeczną, kolektywną, plemienną, religijną, rasową, rodową, kastową, krewniczą, historyczną, cywilizacyjną, terytorialną, regionalną, narodową, polityczną, etniczną, społeczną*, a także *tożsamość płciową, kulturową, człowieka, publicysty, Polaka* itd., wreszcie też *tożsamość językową*.

Dla pełnego ujęcia problemu zawartego w tytule artykułu istotne jest również odniesienie się do funkcjonowania pojęć *tożsamości, samoidentyfikacji i identyfikacji* w dotychczasowych badaniach językoznawczych oraz wskazanie na możliwości zastosowania przyjętego w artykule porządku i hierarchii tych pojęć w analizach lingwistycznych.

Warto podkreślić, że niektórzy badacze kwestionują zasadność terminu *tożsamość*, podobnie jak Władysław Lubaś, który uważa, że właściwszym byłaby *identyfikacja* ze względu na identyfikacyjną funkcję języka. Językoznawca pisze w artykule zatytułowanym jednak: *Tożsamość regionalna w języku (na przykładzie polszczyzny śląskiej)*:

„Język identyfikuje”/ „spełnia funkcję identyfikacyjną” znaczy to samo, co „informuje o tym, że posiada zdolności do identyfikacji, czyli do utożsamiania z nim jednostki (osoby), która może o sobie powiedzieć, że «mój język jest tym samym, co moja osoba». Cecha tego «mojego» języka może występować w systemie znaków w dwóch wymiarach: jednostkowym i społecznym. Można więc mówić 1) o identyfikacji językowej jednostkowej [...] i 2) o identyfikacji językowej zbiorowej, [...]. Identyfikacyjna funkcja języka w skali społecznej obejmuje ograniczoną klasę przedmiotów: różne grupy ludzkie i ich relacje z innymi/ wobec innych ludzi, regulowane więzami kulturalnymi (np. mitami, symbolami i świadomością historyczną), przepisami prawnymi (np. państwowymi ustawami językowymi, międzynarodowymi deklaracjami o prawach językowych narodów i grup etnicznych); jest ona też powiązana z silnym, ale też zmiennym nacechowaniem waloryzującym. W naszym wypadku chodzi o językową identyfikację regionalną, którą można ustalić na podstawie określenia stopnia spójności komunikacyjnej społeczności regionu”<sup>16</sup>.

Szczególną rolę w badaniach nad *tożsamością* przypisuje się etnolingwistyce. Jak zaznacza Jerzy Bartmiński i Wojciech Chlebda, dziedziną ta zmierza ze swej istoty do odkrycia i opisanie tożsamości wspólnotowej, przede wszystkim – narodowej, czyli do docierania i ustalenia zakresu tzw. fenomenów językowych, które składają się na daną wspólnotę<sup>17</sup>. Kluczowe jest tu pojęcie *poczucia tożsamości wspólnotowej*, która ma charakter, jak podkreślano było wcześniej, rezultatywny i właśnie „stanowi wypadkową aktów i procesów autoidentyfikacji, które prowadzą do wypracowania poczucia przynależności pewnego «ja» do pewnej wspólnoty i zarazem poczucia odrębności wobec innych wspólnot”<sup>18</sup>. Ma to związek z koncepcją, iż kształtowanie tożsamości

<sup>16</sup> W. Lubaś, *Tożsamość regionalna w języku (na przykładzie polszczyzny śląskiej)*, [www.republika-silesia.com/RS/jynzyk-sloonski/godoomy/.../33.html](http://www.republika-silesia.com/RS/jynzyk-sloonski/godoomy/.../33.html) [30.05.2013].

<sup>17</sup> J. Bartmiński, W. Chlebda, *Jak badać językowo-kulturowy obraz świata Słowian i ich sąsiadów?*, [www.rastko.rs/rastko/delo/12204](http://www.rastko.rs/rastko/delo/12204) [30.05.2013].

<sup>18</sup> *Ibidem*.



dokonuje się poprzez akceptowanie określonych wartości danej grupy. Stąd proces autoidentyfikacji zachodzi zgodnie ze zbiorem społecznie utrwalonych pozytywnych charakterystyk samego/samych siebie, umożliwiającą najpierw określenie tożsamości przez afirmację, a w dalszej kolejności przez kontrast, poprzez porównanie, czyli odnośzenie się członków danej wspólnoty do wspólnot innych<sup>19</sup>. Tak więc w toku badań podejmuje się analizy dotyczącej związku tożsamości z językiem, gdzie dominuje analiza cech wspólnych. Metodologicznie etnolingwiści w odkryciu tożsamości wspólnotowej rozważają przydatność koncepcji językowego obrazu świata. Zasadniczym jednak działaniem jest charakterystyka językowych i kulturowych sposobów manifestowania się tożsamości i rekonstrukcja poczucia tożsamości wspólnotowej poprzez badanie struktur języka oraz narracji tekstowych. Taka koncepcja pojawia się w wielu pracach, gdzie w opisie ważne są nie tyle językowe wykładniki *sensu stricto*, ile językowy obraz opisywanego obiektu *sensu largo*.

Nie tylko w badaniach językoznawczych, także: socjologicznych, psychologicznych, antropologicznych, kulturologicznych i innych, uznaje się, że jednym z ważniejszych aspektów tożsamości człowieka staje się język. Ma to między innymi związek z przesunięciem w obecnych czasach jego funkcji w stronę funkcji separującej. Jak pisze W. Lubaś: „język należy traktować nie tyle za system komunikowania, co składnicę elementów pozwalających wyartykułować odrębność kulturową albo nawet cywilizacyjną danego społeczeństwa [...] albo też dokładniej pewna odmiana języka, staje się jednym ze sposobów wyrażania zespołowej, wspólnotowej tożsamości”<sup>20</sup>. Dla procesu kształtowania tożsamości indywidualnej i wspólnotowej język staje się wartością samą w sobie – w myśl słów Edwarda Sapira: „Kto mówi tak jak my, jest jednym z nas”. Jak podkreśla Jolanta Tambor, odbieranie ludziom języka to pozbawienie ich tożsamości, zanikanie języka powoduje osłabienie tożsamości, a w rezultacie także jej zanikanie<sup>21</sup>.

Wszystkie więc analizy językoznawcze, bez względu na opcje metodologiczne, skupiają się wokół nadrzędnego problemu, jakim jest relacja **tożsamość : język**. Istotnymi z punktu widzenia niniejszych rozważań zagadnieniami rozpatrywanymi w obrębie tej relacji jest: *tożsamość językowa* i *dyskurs tożsamościowy*.

Znaczenie *tożsamości językowej* warto wyprowadzić z definicji wspólnoty językowej jako grupy ludzi złączonych wspólnym dążeniem, bytujących w takich samych lub zbliżonych okolicznościach i gotowych uzgadniać swoje sposoby reagowania<sup>22</sup>. Płasz-

<sup>19</sup> J. Bartmiński, *Stereotypy mieszkają w języku. Studia etnolingwistyczne*, Lublin 2007, s. 22-23.

<sup>20</sup> W. Lubaś, *Jak język w krajach słowiańskich „utożsamia”/ „identyfikuje” narodowość?*, [w:] *Tożsamość a język...*, s. 133.

<sup>21</sup> J. Tambor, *Kulturowe wyznaczniki tożsamości. Tożsamość mieszkańców województwa śląskiego. Tożsamość człowieka*, red. A. Gałdowa, Kraków 2000, s. 5.

<sup>22</sup> Pojęcie wspólnoty językowej odnosi się bezpośrednio do pojęcia wspólnoty komunikatywnej, które przyjmuję za S. Borawskim: „Wspólnotą komunikatywną jest zespół ludzi pozostających w bezpośrednim kontakcie dzięki posiadaniu kodu komunikacyjnego wielostronnie uzgodnionego poprzez kontakt komunikatywny i kulturę, czyli języka służącego mu do porozumiewania się w spra-

czynna językowa jest konsekwencją tego właśnie stanu. Wszystkie procesy społeczne w obrębie danej wspólnoty oraz w jej kontaktach z innymi wspólnotami wytwarzają konwencje językowych zachowań, które mogą być analizowane na poziomie pragmatycznym, na poziomie jednostek języka, aktów mowy lub form o najwyższym stopniu konwencjonalizacji, tj. gatunków mowy. W kontaktach pomiędzy odmiennymi wspólnotami także konieczny jest pewien stopień uzgodnienia środka komunikatywnego (języka), ale tu w sposób naturalny różnice mogą ujawniać się w różnych obszarach i na różnych poziomach. To także poddaje się językoznawczej analizie, ponieważ to właśnie operacje wypowiedzeniowoczące są nie tylko ekspresją świadomości, ale także ujawnianiem tożsamości, zbieżności i różnic zarówno w stanach świadomości, jak w odniesieniu do woli działania oraz samego działania. Podsumowując: u początku jest płaszczyna społeczna, a język jest używanym w niej narzędziem komunikatywnym, wypowiedzi zaś są ekspresją podobieństw oraz różnic. Stąd *tożsamość językowa* jawi się jako *świadomość (samoświadomość) posiadania lub nie w swojej dyspozycji takich samych środków językowych jak wspólnota, rozumianych i wartościowanych w taki sam sposób bądź nie*. Tego rodzaju świadomość realizuje się (ujawnia) poprzez różne zachowania komunikacyjno-językowe, tzn. wybieranie tych samych lub zbieżnych środków językowych (werbalnych i niewerbalnych) w sytuacjach tego samego typu.

Tożsamość językowa w perspektywie jednostkowej łączy się z takimi pojęciami, jak: *język osobniczy, idiosstyl, idiolekt*, gdzie samoidentyfikacja staje się instrumentem wskazującym na odrębną i niepowtarzalną tożsamość użytkownika języka. W perspektywie wspólnotowej z *odmianą języka*, gdzie poprzez identyfikację z określonym *dialektem* konstruowana jest tożsamość regionalna, z *gwarą czy slangiem* – tożsamość subkulturowa (z grupą kulturową) czy z *językiem narodowym* – tożsamość narodowa lub etniczna<sup>23</sup>. Na tym tle nowy rodzaj tożsamości wyznaczają języki uznawane współcześnie za uniwersalne: angielski, hiszpański, rosyjski czy arabski, „stanowiące kontekst do wyłaniania się nowych więzi i identyfikacji cywilizacyjnej, międzykulturowej, postnarodowej”<sup>24</sup>.

Kompatybilna z powyższym poglądem jest idea traktowania *tożsamości językowej* jako jednego z elementu składającego się na tożsamość człowieka. Pisze o tym F. Gruzca:

W konsekwencji można mówić o narodowej, etnicznej, regionalnej, lokalnej, zawodowej, towarzyskiej czy stanowej, a także rodzinnej, kolektywnej tożsamości językowej. Idiolekty stanowiące (lub uznawane za) pewne konkretne realizacje określonego wzorca (wzorca, modelu) języka narodowego lub etnicznego, a więc określonego nacjelektu lub etnolektu, niewątpliwie konstytuują pewien specyficzny rodzaj językowej tożsamości swych właścicieli, ale tym nie-

---

wach warunków bytowania, celów, działań, dążeń, zainteresowań, zagrożeń”. *Postawy idei poznawczej studiów nad dziejami używania języka. Esej o diachronii*, [w:] *Rozprawy o historii języka polskiego*, red. S. Borawski, Zielona Góra 2005, s. 13-62.

<sup>23</sup> Por. S. Gajda, *op. cit.*, s. 11.

<sup>24</sup> Por. T. Paleczny, *op. cit.*, s. 54.



mniej tylko jeden rodzaj ich tożsamości językowej, i tylko pewien komponent ich tożsamości narodowej i etnicznej<sup>25</sup>.

W *dyskursie (narracji) tożsamościowym*, który w pewnym sensie ujawnia tożsamość jednostkową i wspólnotową, język pełni dwie funkcje: po pierwsze, stanowi podstawę i narzędzie konstruowania tożsamości, po drugie, ją manifestuje i wyraża. Wybór i użycie w komunikacji określonych środków językowych jest wyrazem samoidentyfikacji albo identyfikacji tożsamościowej. Stąd zasadniczym celem wielu badań jest określenie tzw. językowych wykładników danej tożsamości.

Szczególną funkcję spełniają w tym zakresie nominacje stanowiące bezpośredni wyraz deklaracji tożsamościowej. I tak na przykład konstrukcje:

- samoidentyfikująca: jestem Polką czy identyfikująca jesteś Polką/ jesteście Polakami deklaruje tożsamość narodową;
- jestem Lubuszką czy jesteś Lubuszaninem/ jesteście Lubuszanami – tożsamość geograficzną;
- jestem muzułmaninem czy jesteś muzułmaninem/ jesteście muzułmanami – tożsamość religijną.

Samoidentyfikacja czy identyfikacja jawi się jako proces nazywania (lokowania) siebie samych i innych w „ramach społecznie skonstruowanych kategorii, a najważniejszą rolę odgrywa tu język”<sup>26</sup>. Stąd nominacje te bywają dookreślane w różnorodny sposób, na przykład poprzez użycie wyrazów: pochodzenie, mniejszość, wskazywanie na miejsce urodzenia, obecne miejsce zamieszkania<sup>27</sup>.

Funkcję identyfikującą tożsamość indywidualną i wspólnotową pełnią także w komunikacji porównania o charakterze emfaticznym, por.: *jako Polak// jako Polacy, jako kobieta// jako kobiety, jako Europejczyk// jako Europejczycy, jako chrześcijanin// jako chrześcijaństwo itp.*

W niniejszych rozważaniach dosyć wyraźnie podkreślano było, że tożsamość to proces czy forma działania symbolicznego (poprzez samoidentyfikację i identyfikację), czego efektem jest tworzenie obrazów tożsamości: obrazu własnego (tożsamość jednostkowa) i obrazu innych (tożsamość wspólnotowa). Wykładnikiem obrazu tożsamości wspólnotowej może być chociażby projektowana na język opozycja: *swoi – obcy// my – oni*, gdzie zaimek inkluzyjny *my* konotuje wzajemne podobieństwo członków określonej wspólnoty, przynależność do niej, natomiast zaimek *oni* wskazuje na odrębność w stosunku do niej. Stąd w komunikacji częste konstrukcje to: „oni nie my”, „my a oni” itd.

<sup>25</sup> F. Gruzca, *Język (narodowy) – tożsamość (narodowa) – integracja europejska*, [w:] *Zmiany i rozwój języka oraz tożsamości narodowej – trendy w procesie integracji europejskiej*, Kraków 2002, s. 46.

<sup>26</sup> Por. *Słownik socjologii i nauk społecznych*, red. G. Marschall, red. pol. wyd. M. Tabin, Warszawa 2004, s. 402.

<sup>27</sup> Por. M. Barwińska, *Językowe wykładniki tożsamości etnicznej*, „*Język Polski*” 2004, z. 2, s. 88-97.

Tożsamości mogą być mniej lub bardziej trwale i znaczące dla danej grupy. Za językowe wykładniki samoidentyfikacji czy identyfikacji tożsamości należy też uznać często obecne w komunikacji zaimki dzierżawcze, podkreślające przynależność, zespolenie na przykład z miejscem zamieszkiwania: *moja/nasza dzielnica, moje/nasze miasto, moja/nasza Warszawa* itd.

Oczywiście, przytoczone przykłady językowych wykładników nie stanowią zbioru zamkniętego, ale pokazują, jak lokują się kategorie *samoidentyfikacji i identyfikacji* w ich opisie.

Omówione lub zasygnalizowane zagadnienia w niniejszym artykule wskazują, że problematyka tożsamości jest otwarta i ujawniająca się w wielu przejawach społecznej lub świadomościowej aktywności człowieka. Stwierdzone powiązanie aspektu społecznego z jego językowym wyrazem powoduje, że zagadnienie tożsamości stanowi przedmiot zainteresowania językoznawcy, socjologa i psychologa. Rozgraniczenie kompetencji tych trzech specjalistów jest niekiedy niemożliwe, a często niecelowe jako usuwające z pola widzenia jakąś część istotnych przesłanek i ich skutków. Porządek rzeczy jest jednak taki, że u początków leżą potrzeby komunikatywne, emocjonalne i symboliczne odpowiadające stanom świadomości, a stany językowe i operacje tekstotwórcze są następstwem. Taki jest stan wyjściowy, genetyczny. Gdy jednak w jego następstwie wytworzą się i skonwencjonalizują różne formy językowej ekspresji, to one same także stają się układem odniesienia dla samoidentyfikacji i identyfikacji. Ważne jest więc odróżnianie przyczyn wyjściowych (sprawczych względem zmian w stanach językowych i konwencjach komunikatywnych) oraz pochodnych (wtórnych układów odniesienia w zakresie utożsamiania lub odróżniania).

Literatura dotycząca zagadnienia *tożsamości* w obszarze każdej z nauk jest ogromna, ale podjęte tam rozważania nie rozwiązują ostatecznie i jednoznacznie teoretycznych i praktycznych aspektów tego pojęcia. Stąd każda z pozycji stanowi swojego rodzaju zaproszenie do refleksji, z którego skorzystała autorka niniejszego artykułu, uwypuklając tylko te zagadnienia, które z jej punktu widzenia warte były szczególnej uwagi. Wydaje się jednak, że w obszarze badań językoznawczych warto skupić się przede wszystkim na sposobach językowej, choć nie tylko, samoidentyfikacji i identyfikacji tożsamości kształtowanych w coraz to nowszych sytuacjach komunikacyjnych, w powstających ciągle nowych wspólnotach komunikatywnych.

### Bibliografia

- Bartmiński J., *Stereotypy mieszkają w języku. Studia etnolingwistyczne*, Lublin 2007.  
 —, W. Chlebda, *Jak badać językowo-kulturowy obraz świata Słowian i ich sąsiadów?*, [www.rastko.rs/rastko/delo/12204](http://www.rastko.rs/rastko/delo/12204) [30.05.2013].  
 Barwińska M., *Językowe wykładniki tożsamości etnicznej*, „Język Polski” 2004, z. 2, s. 88-97.  
 Borawski S., *Postawy idei poznawczej studiów nad dziejami używania języka. Esej o diachronii*, [w:] *Rozprawy o historii języka polskiego*, red. S. Borawski, Zielona Góra 2005, s. 13-62.

- Gajda S., *Słowiańskie dyskursy tożsamościowe*, [w:] *Tożsamość a język w perspektywie slawistycznej*, red. S. Gajda, Opole 2008.
- Grucza F., *Język (narodowy) – Tożsamość (narodowa) – Integracja europejska*, [w:] *Zmiany i rozwój języka oraz tożsamości narodowej – trendy w procesie integracji europejskiej*, Kraków 2002, s. 25-49.
- Hall C.S., Lindzey G., *Teorie osobowości*, Warszawa 2002.
- Inny słownik języka polskiego*, t. 2, red. M. Bańko, Warszawa 2000.
- Lubaś W., *Jak język w krajach słowiańskich „utożsamia”/ „identyfikuje” narodowość?*, [w:] *Tożsamość a język w perspektywie slawistycznej*, red. S. Gajda, Opole 2008, s. 133-148.
- , *Tożsamość regionalna w języku (na przykładzie polszczyzny śląskiej)*, [www.republikasilesia.com/RS/jynzyk-sloonski/godoomy/.../33.html](http://www.republikasilesia.com/RS/jynzyk-sloonski/godoomy/.../33.html) [30.05.2013].
- Mach Z., *Przedmowa*, [w:] T. Paleczny, *Socjologia tożsamości*, Kraków 2008, s. 7-16.
- Misztal B., *Teoria socjologiczna a praktyka społeczna*, Kraków 2000.
- Paleczny T., *Socjologia tożsamości*, Kraków 2008.
- Słownik języka polskiego*, t. 3, red. M. Szymczak, Warszawa 1989.
- Słownik socjologii i nauk społecznych*, red. G. Marschall, red. pol. wyd. M. Tabin, Warszawa 2004.
- Szacka B., *Wprowadzenie do socjologii*, Warszawa 2003.
- Tambor J., *Kulturowe wyznaczniki tożsamości. Tożsamość mieszkańców województwa śląskiego. Tożsamość człowieka*, red. A. Gałdowa, Kraków 2000.
- Uździcka M., *Świadomość językowa kształtowana instytucjonalnie w połowie XIX wieku*, [w:] *Świadomość językowa w komunikowaniu*, red. M. Steciąg, M. Bugajski, Zielona Góra 2012, s. 151-155.

Marzanna Uździcka

### **Identity, self-identification, identification**

#### Summary

The aim of this paper is to determine the conceptual scope of the term 'identity' and hierarchy of concepts coexisting in speaking of it: self-identification and identification from the point of view of their usefulness in linguistic considerations.

In the course of analysis various methodological options, doctrinal stances and premises (mainly of psychology, sociology and linguistics) have been taken into consideration. The analyses have shown that the identity is a type of consciousness, formed in the process of self-identification – that is perceiving the self by an individual and reference of its own characteristics, behaviors, attitudes to other people or a given group; and identification – that is perceiving an individual by society (by others) from the perspective of determining everything what is common and reproducible by other members of the community. An essential component for the formation of human identity is language. Therefore, the key issues within the identity: language relationship have been discussed.